

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukami A. Prądzynskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za cześć redakcyjną Andrzej Prądzynski we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 390



Abonament: na pocztę: miesięcznie — 96 zł, kwartalnie 2,88 zł.
wskazujący: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł — O ogłoszenia: za miejsce 1-lm. i milim. w wyżej 10 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru — Telef. № 389

№ 130

Wrzesnia, sobota, dnia 13-go listopada 1926

Rok VIII

Młodzi, gotujmy się na święto!

Razem młodzi przyjaciele, młodzi druhowie, gotujmy się na nasz najmlodszy dzień, na nasze święto. Zajrzyjmy do swych wnętrzy. Wyrwijmy z duszy, wypłynęły z serc, co ostem i kąkolem. Osadźmy się, czy łączą nas jakowa złota nić z tym Młodym, a tak Wielkim, co patroluje nam z krąsny nadobłoczeń. Czy łączą nas z Nim pokrewieństwo ducha? Czy drogę nam na prawej drodze życia stóp Jego świętych śladów? Pytajmy się, czy znamy Go, tej chłubie młodzińczego wieku, co jasną duszą Swą już setki lat niejako władzą słońca młodość, na polską młodość, na polską brat swą promienność i blaskiem cnoty strzyżymy ślad na serca młode kładzie. Co zolom młodym jasność daje a w oczach iskier blysk rozpala, dla świętych spraw ogniem zapala bucha i w czynu wielce kładzie szczytny i idei spłot.

Czy znamy Go, my jego huf, wielotysięczna rzesza, co zespoliła wszystkich młodzi, od miota, sochy i łemiasz i ma swojego brata, doskonałości wzór tak bliski i daleki.

Bliski — zlechnięci głębi wrogów — dziećci i syn tej samej ziemi! — Daleki — z nadzwyczajnej ojczyzny nam patrolujący — a jednak swój — a jednak nasz — nasz kwiat, co głowa niech za życia już dosięgał — nasz brat — brat wszystkich młodych.

Razem młodzi przyjaciele, młodzi druhowie, gotujmy się na jego święto!

Unieśmy myśl pod niebios strop, oczyszcmy się z żądz zrodzonych, z chuci, zdobywamy się na roli lot, zdobywamy się na walkę z sobą, — sięgniemy po zwycięstwo. Nie dla nas jad plugawy, nie dla nas złość i podłość, nie dla nas gniew, zginią!

Niech pozna On w nas wszystkich Swoich braci, nie musimy Go, by zaparł się którego z nas. On zaprze się niegodnych!

Z obłędnych dróg wracając młodzi — wracając w próg młodości nieskalaną, — abyście też sławę stanowili wazemu wyszły.

Gotujmy się na święto!

W on uroczysty dzień zamyćmy pieśni i złożymy hold świętemu Patronowi. Z zapalnych dusz, z gorących serc niech dźwięczy ton uderzy. Z górnego tonu i z dźwięków mocy niechaj się hymn skłoraj i wzniesie się to światły z nad olтары w jasnieniu kwiaty stronnych, w obłaskach świec tonących, do nieb przestworzy.

A statmąd spłynie w odpowiedzi na bój pobudka — słyżalna da sumienia.

Czy każdy gotów słuchać? — Czy każdy gotów walczyć?

Niechaj ten głos, — niech ten tenew — rycerny huf z nas wskrzesi, — co gotów iść na boje

Rycerny huf niech kroczy za swym Wodzem, co niewinnosci walczy z brudem, — co bije zamiast miecza dzierz, co skłęga Bożą od obronnej tarczy woli.

Rycerny huf na jasny szlak niech w swym Wodzem wstąpi!

Niechaj przeleci nikoż z Was, Młodzi, nie zabraknie w dniu jego uroczystym: na nabożeństwach, w pochodzie, na akademii, na przedstawieniu. Wszystko ku większej czci i chwale Waszego Patrona, św. Stanisława Kostki.

Zobacz do pochodu w niedzielę, 14. bm. o godz. 11.00, poludnie i wieczorem, przy dobie.

Pósek przedstawienia dla młodzieży o godz. 5 popoł. w sali p. Bartkowiaka. Treść sztuki teatralnej „Dwaj Bracia” zaczerpnięta z dzieła ks. Hilarego.

25-lecie Sprawy Wrześnińskiej.

Odczyt wygłoszony na Akademii w dniu obchodu 25-cio lecia Sprawy Wrześnińskiej dnia 24. 10. 1926 przez p. insp. szkołowego Staszewskiego z Wrześni, Okoliczności.

Cóż w tem dziwnego, że wija się i szamocą z bólu serca matek, gdy oprawy postawia się nad ich dziełkami kochanymi i, jak powiedział Sienkiewicz, takimi właśnie dziełkami.

Leć serce zatwardziałego wroga pozostało zimne jak lód, zimny także i niezwykły strugi i niesprawiedliwy okazał się trybunał skazujący w listopadzie 26 osób z tujejszego obywatelstwa za rzekomy bunt i zakłócenie spokoju krajowego na ciężkie kary więzienne od 4 tygodni do 2 i pół roku.

Zdarzenia, jakie miały miejsce na dniu 20. maja przed 25 laty w szkole i na ulicy Kościelnej miały podkład inny, dla oka wprawdzie niewidoczny ale głębi i dziejowy.

Tu już nie poszczególni ojcowie i poszczególnie matki, już nie wyłącznie tylko dzieci wrześnińskie, lecz w ich osobach cały od przeszło stu lat przesładowany naród zakłada uroczysty protest przeciwko niezłagodnemu gwałtom i bezprawiom, kuty na naszą zagładę.

Niekoło religijna dusza całego narodu, wając się w rozpaczny ból, daje w mieście Wrześni upust swemu najgłębszemu oburzeniu na widok profanacji,

Koszułskiego p. t. „Św. Stanisław Kostka, patron Królestwa Polskiego, i jego wiek.” Postacie wszystkie historyczne. Sztuka, pisana barwnie daje wierny obraz życia młodych Koszków podczas ich studiów w Wiedniu. Wplany często humor, piękne kostiumy z owych czasów, śpiewy itd. czynią sztukę zajmującą, ciekawą i pouczającą.

Do Was zaś starszych obywateli: rodziców, wychowawców, opiekunów, pracodawców i wszystkich, którym doborze młodzieży naszej leży na sercu, zwracamy się z serdeczną prośbą, abyście przybyliem swoim na przedstawienie wieczorne o godz. 8, wemcy przyniśli się również do uczczenia św. Stanisława, patrona młodzieży, i zadokumentowali łączność swą z młodzieżą naszą i zrozumienie dla ich szlachetnych dążeń i poczyną. Wstępne niskie, a potrzebne na krytyce doborze wysoki koszt, przeprowadzenia uroczystości. Bilety wcześniej nabyć można w księgarni p. Prądzynskiego.

Za Stow. Młodzieży Polskiej
X. L. Berger, patron.

Otwarcie sesji ciał ustawodawczych.

Warszawa. Dnia 9. bm. o godz. 10.45 przybył do gmachu Sejmu i Senatu sekretarz wicepremera pr. Zaewilichowski i dorecył obu marszałkom, Prąpczyńskiemu i Ratajowi, dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarciu ciał ustawodawczych. Równocześnie dorecył także list wiceprema Bartla, w którym tenże prosi o zaproszenie posłów i senatorów na uroczyste otwarcie sesji, które odbędzie się w sobotę, 13. bm. o godz. 2 popoł. na Zamku.

Przerwanie rokowań handlowych polsko-niem.

Przeznaczony postulat polityczny Niemiec. Berlin. Rokowania delegacji polskiej z delegacją niemiecką o traktat handlowy i ukończenie wojny celnej, wającej od przeszło roku, utknęły zupełnie na martwym punkcie. Wprawdzie stwierdzili, że w sprawach gospodarczych różnice poglądów usunąć można pewna doza obustronnej dobrej woli, to jednak postulat polityczny niemiecki, dotyczące kwestii osiedlenia się Niemców w Polsce, likwidacji majątków itp. są tak wygórowane, że o jakimkolwiek uzgodnieniu stanowisk nie może być mowy.

Powstała tedy myśl, że dalsze zabiegi około zawarcia traktatu handlowego należy uważać w tych warunkach za beznadziejne i rokowania przerwać na czas dłuższy.

Jest rzeczą charakterystyczną, że postanawiając zawieść rokowania na okres nieograniczony, obie delegacje dają wyraz idyntyficznej oceny sytuacji.

Uwalnianie więźniów przed ukończeniem kary.

Wniosek posiedzenia Komisji prawa karnego, w sprawie projektu przedterminowego zwalniania osób, uwieczonych za przestępstwa pospolite. Powzięta na powyższym posiedzeniu uchwała, pozwala na wypuszczenie z więzienia osób, które odciępiły już dwie trzecie kary, nie mniej jednak jak sześć miesięcy, oraz skłoniła do wyrażenia stanowiska w sprawie przedterminowego zwalniania więźniów, będzie traktowana jednolicie we wszystkich dziedzinach państwa, i pozwoli na znaczne odciążenie więzień, w których obecnie na całym obszarze państwa przebywa przeszło 30000 osób.

* Biblioteka Czytelni Ludowej we Wrześni przy ul. Warszawskiej 11 otwarta co srody i piątki od godziny 7.30 do 9-tej wieczór.

jakiej się dopuszczały wrogowie, spychając naukę o Bogu do roli wstępnego środka germanizacyjnego.

Tutaj na ulicy Wrześni dokumentuje cały naród w swych przedstawicielach swa uczucia patriotyczne i przed frontem całego świata stwierdza, że wbrew kłamstwu i wizerzeniom wroga Polska nie zginieła, lecz żyje, rośnie w siłę i domaga się prawa samodzielnego bytu.

I tutaj, gdy jeszcze nieustraszone brzęczą kajdany i widnokrąg zasłaniają złowieszcze chmury, rzuca naród nieubłaganemu wrogowi niezłomne postanowienie w oczy: Choć nas chcesz wypieć, to my pomimo wszystko wypieć się nie damy.

Nie wypieć z serc i domi, nie kłamać i nie znieść wroga. Półki jeden palcz dzwoni! Półki jeden palcz dzwoni! Półki jeden palcz dzwoni! Półki jeden palcz dzwoni! Półki jeden palcz dzwoni!

Bronić będzie do ostatka. (Kazimierz Laskowski)

Takim jest właśnie oblicze Sprawy Wrześnińskiej. Oni jak i to grom szczytów rozpiiera pierś naszą na myśl, że pierwszą pamiętkę czterwiecznicą Sprawy Wrześnińskiej możemy już obchodzić woli w Niepodległej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, bo wypełniła się wizerzeniom wroga Polska nie zginieła, lecz żyje, rośnie w siłę i domaga się prawa samodzielnego bytu.

I tutaj, gdy jeszcze nieustraszone brzęczą kajdany i widnokrąg zasłaniają złowieszcze chmury, rzuca naród nieubłaganemu wrogowi niezłomne postanowienie w oczy: Choć nas chcesz wypieć, to my pomimo wszystko wypieć się nie damy.

Nie wypieć z serc i domi, nie kłamać i nie znieść wroga. Półki jeden palcz dzwoni! Półki jeden palcz dzwoni! Półki jeden palcz dzwoni! Półki jeden palcz dzwoni! Półki jeden palcz dzwoni!

Bronić będzie do ostatka. (Kazimierz Laskowski)

Takim jest właśnie oblicze Sprawy Wrześnińskiej. Oni jak i to grom szczytów rozpiiera pierś naszą na myśl, że pierwszą pamiętkę czterwiecznicą Sprawy Wrześnińskiej możemy już obchodzić woli w Niepodległej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, bo wypełniła się wizerzeniom wroga Polska nie zginieła, lecz żyje, rośnie w siłę i domaga się prawa samodzielnego bytu.

I tutaj, gdy jeszcze nieustraszone brzęczą kajdany i widnokrąg zasłaniają złowieszcze chmury, rzuca naród nieubłaganemu wrogowi niezłomne postanowienie w oczy: Choć nas chcesz wypieć, to my pomimo wszystko wypieć się nie damy.

Nie wypieć z serc i domi, nie kłamać i nie znieść wroga. Półki jeden palcz dzwoni! Półki jeden palcz dzwoni! Półki jeden palcz dzwoni! Półki jeden palcz dzwoni! Półki jeden palcz dzwoni!

Bronić będzie do ostatka. (Kazimierz Laskowski)

- Kronika -

Wrzesnia, dnia 12-go listopada 1926 r.

Kalendarz ryzyko-katolicki: dzisiaj! Marcina p., jutro: Stanisława Kostki.

* Ku uwadze podatnikom zalegającym z podatkami. Energiźna akcja egzekucyjna zaległych podatków. W celu podtrzymania równowagi budżetowej zarządziło Ministerstwo Skarbu energiczne kontynuowanie wzmożonej akcji ściągania zaległych podatków i wyegzekwowanie takowych. Magistrat stał jako samorządowy organ egzekucyjny jest ustawowo zobowiązany wszelkimi do dyspozycji stojącymi środkami do wykonania rozporządzenia Min. Skarbu. Na podstawie energicznego zarządzenia Min. Skarbu i władz nadzorczych wydał Magistrat polecenie Kasię Miejskiej jako swemu organowi wykonawczemu ściąganie wgl. wyegzekwowanie zaległych podatków. Aby uniknąć kosztów egzekucyjnych i kar za zwłokę leży w interesie podatników samych jaknajwcześniejsze uregulowanie zaległości podatkowych w Kasie Skarbowej lub w Kasie Miejskiej.

Magistrat wzywa zainteresowanych o jaknajwcześniejsze uregulowanie zaległości gdyż w tych dniach rozpocznie się z pomocą urzędników zaległobowych wzmożona akcja przymusowego ściągania.

- Zsemborowo. Dnia 3-go października obchodzono w Zsemborowie w sposób barwisty uroczysty pamiątkę 700-lecia śmierci Ojca Franciszka. W czasie sumy odprawianej z wyst. Najw. Sakramentu wygłosił X. Proboszcz Konarski do uroczystości tej uroczystość, w której uczestniczyli wszyscy mieszkańcy parafii, Kościół i rano i po południu był przepełniony wierzniymi z parafii i dalszych stron.

- Poznań. (VII. zjazd katolicki). W sobotę rozpoczęły się w auli uniwersyteckiej obrady VII-go Zjazdu Katolickiego przy udziale około 3000 osób. Obrady zagal p. prof. dr. Gantkowski. W otwarciu obrad wzięli udział przedstawiciele wyznano duchowieństwa episkopatuz k. prymasem dr. Hlondem na czele, arcybiskupem Teodorowiczem, biskupem Krynickim, Lubisztem, Okoniewskim. Na marszałka zjazdu powołano prof. Dębińskiego, na zastępcę p. Otmianowskiego i dr. Rydlewskiego. Poza tem do prezydium weszli delegaci poszczególnych organizacji społecznych katolickich, imieniem organów katolickich archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej reprezentujących 70000 członków, przemówił ks. prałat Prądzynski, składając hold ks. prymasowi Hlondowi, służąc 12 organizacji te będą stały wiernie przy zasadach chrześcijaństwa i katolicyzmu. Długie przemówienie wygłosił ks. prymas Hlond, wskazując na nurtujące prądy w społeczeństwie polskiem, wzmagające się zwłaszcza w ostatnich latach, prądy ateistyczne, zwałczające zasady chrześcijańskie. Przemówienia powitalne rozpoczął wojewoda Bniński, po nim przemawiali w z. prezydenta miasta dr. Kiedzac, następnie pp. Giesk, dr. J. Sieciński, Narutowiczowa-Szpilewska, pos. L. Zółtowski, dr. Rydlewski, p. Sobolewski, p. Rzepcha, pos. Puzynińska, pos. Marcinia, p. Startkova, p. Brezowa i inni. Referat o zasługach ks. kard. Dalbora wy-

minały o ofiarnej Golgocie, jaką czasu niewoli była Wrzesnia i blagosiawiają otoczą wczelnością pamięci tych, którzy tej Golgoty byli twórcami, uczestnikami, ofiarami.

Część Wam, Wielce Czcigodny Dzieci Wrześniński, a dziś już Szanowne Panie i Szanowni Panowie za naszą ołtarność, Wasze cierpienie i przywiązanie do wiary naszych ojców.

Część Wam, Czcigodne Matki Czcigodni Ojcowie! Wy nieszczone ofiary niesprawiedliwych sądów pruskich.

Część Wam, Wielce Szanowni Członkowie ówczesnego Komitetu niesienia pomocy ofiarom Sprawy Wrześnińskiej: Przeczacy Księża Prałacie, Wielce Czcigodny Panie Majorze Lutomski, Wielce Czcigodny Dyrektorze Ziotecki, Wielce Czcigodny Panie Nowakowski.

A teraz za szczególniejszym uczuciem wdzięczności i czci wzywam się do Ciebie, Wielce Czcigodny ks. prob. Laskowski. Byłeś od pierwszej chwili pobytu swego we Wrześni jak najczulszym opiekunem deprawowanej przez szkołę duszy młodzieży. Świadczą o szczerze berychty szpiegów, śledzących argusem okiem wszystkie Twe słowa.

Wyś, Przechytny Księżu, był tymi Hurepiciem ducha narodowego, który złączył z serc młodzieży jasnością blaskawicy a rozległością grmnotu przeszedł Polskę całą jak długa i szeroka. Część Ci zito, Wielce Czcigodny Księżu Proboszczu!

głosił sekretarz generalny listu katolickiej ks. prałat Prądzyński. Następnie referat p. t. „Narody katolickie a kryzys kultury europejskiej” wygłosił ojcynie przyjmowany p. Roman Dimowski.

W drugim dniu Zjazdu, tj. w ub. niedzielę, przed plenarnym zebraniem, odbyło się w kościele Farnym pontyfikalne nabożeństwo, odprawione przez J. E. ks. prymasa Hłonda w asyście licznych duchowieństwa. Podniosłe kazanie wygłosił ks. arcybiskup Teodorowicz na temat — Chrystus — Królom.

Popołudniu w przepięknej auli odbyło się zebranie plenarne. Prof. Gantkowski uczcił dłuższemu przemówieniem arcybiskupa Teodorowicza, który w niedługim czasie obchodzić będzie 25-lecie swego biskupstwa. Ks. arcybiskup Teodorowicz, wzruszony do łez przemówieniem, w szczytliwych i serdecznych słowach dziękował za urządzoną mu ową cę podnosząc, że jego jubileusz zbiega się z objęciem przez ks. prymasa Hłonda stolicy prymasów Polski i objęciem „hetmanstwa działaczy katolickich”.

Następnie została odczytana depesza z błogosławieństwem, jaka nadeszła od J. Świątobli. Papieża Piusa XI, nastąpił od ks. kardynała Kakowskiego, arcybiskupa. Twardowskiego, Jabrzykowskiego, ks. biskupa w całej Polsce, wychodzący z departamentu Loire'y, szeregu organizacji i wybitnych osobistości.

Referat p. t.: „Asyż w nowożytnym społeczeństwie” wygłosił radca dr. Kolszewski.

Po przyjęciu do wiadomości, iż następny Zjazd odbędzie się w Inowrocławiu, uformował się wielki pochód, który wyruszył do Kolegiaty Farniej, gdzie zostało odprawiane uroczyste „Te Deum”.

* Nie puszczaj w obieg pozłotych srebrnych monet! Wszyscy urzędy państwowe otrzymały polecenie aby nie puszcały w obieg monet srebrnych pozłotych, ale aby je wnosili do kas skarbowych.

* Zmiana podatku dochodowego. Komisja skarbowo do reformy podatków zajmowała się sprawą podatku dochodowego, przyciem ustanowiono zniżyć minimum w ten sposób, by jaknajmniej masy brały udział w płaceniu tego podatku. Komisja zajmowała się również sprawą podatku gruntowego.

— Poznań. Pani gen. Sosnkowska zgubiła torebkę zawierającą 500 zł. Zgubę znalazł pewien chłopiec i oddał ją na policji. Po zgubie zgłosiła się p. S., a uczyłowi chłopiec otrzymał zasłużoną nagrodę w wysokości 10 proc. znalezionej sumy.

* Paszporty zagraniczne dla dzieci. Min. Spraw Wewn. zarządziło, aby paszporty zagraniczne dla dzieci do lat 14, podróżujących w towarzystwie rodziców były wydawane bezpłatnie, jedynie za zwrotem kosztów książeczki i opłat stempelowych.

Pani musi prac!

bielniejszym sposobem nowoczesnym! Czy zna Pani nowoczesny sposób do prania, który zlatwością, bez silnego trudu rozpłaszcza brud, jest dla bielizny nieszkodliwy i tani w użyciu? Niech szan. Pani zapozna się z nim! Jest to preparat mydlany „SAPON” — ze znakomitym ochronnym koszulka, środek pod gwarancją nieszkodliwy i od 20 lat chlubnie znany, a teraz jeszcze znacznie ulepszony. Kto raz spróbuje już go nie porzuci. Wiedzieć nie nabędzie. Przy zakupie zważać na znak ochronny „koszulka”.

Chem. Fabryka „ERGASTA” C. Nagórski, Starogard Pom.

* Głowi! W sobotę, dnia 13. bm. od godziny 5-tej do 6.30 wespół w kościele Farnym.

W niedzielę, dnia 14. bm. o godz. 7.15 zbiera się druhowie przed kościołem. O godz. 7.15 odbędzie się wielki pochód manifestacyjny ku czci św. Stanisława Kostki, zbiórka wszystkich druhowo o g. 11.30 pod standardem na cmentarzu.

W sobotę o godz. 7.30 wieczorem odbędzie się zebranie. O liczny udział proszą Zarząd.

* Zebranie Tow. Przemysłowców we Wrześni odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 listopada o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Trappczyńskiego. Na porządku obrad ważne sprawy. O liczny udział proszą Zarząd.

✠

Po długich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, skończyła dziś żywot doczesny ś. p.

Cecylja Bulczyńska

wierna przyjaciółka naszego domu i całej naszej rodziny. Zmarła spełniała powierzone jej obowiązki z niezmierną gorliwością i sumiennnością. Zachowamy jej na zawsze w dzięciną pamięć.

Stanisławowa Thielowej
Doruchów.

Pogrzeb odbędzie się we Wrześni w niedzielę o godz. 4 z dworca.

✠

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., w nocy ze środy na czwartek, nasz najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, brat i szwagier ś. p.

Stanisław Łukaszewski

em. rektor szkoły powszechnej w Strzałkowie przeżywszy lat 63.

W głębokim smutku pogrążeni

Żona z dziećmi i rodzina.

Ekspartacja zwłok wraz z pogrzebem odbędzie się w niedzielę, dnia 14. bm. po poł. o g. 4. Osobne zawiadomienia wysyłane nie będą. Strzałkowo, dnia 11 listopada 1926 r.

Za nadesłane nam życzenia w dniu ślubu naszego składamy wszystkim naszym szczerze podziękowanie.

Mieczysław i Felicya z Ziętków Szperlińscy.

Garnitury
klubowe, salonowe, kasany, leżanki, materace polecane w wielkim wyborze po cenach niskich i na dogodnych warunkach

K. Jankowski
Września, ul. Poznańska 14.

Niniejszym **uniawiajiam** skradzione mi dnia 27.10.26 **papiery wojskowe** w drodze z Warszawy do Wrześni.

Kazimierz Tomczak — Września.

Uczciwa **dziewczyna** z gotowaniem, kochająca dzieci, może się **zaraz zgłosić.** Zgłosić, Warszawa 16 L.

Uniawiajiam się zagubioną książeczkę **wojskową** na nazwisko **Marcin Pawlak**, Ostrowoślach.



MYDŁO i PROSZEK

„BLASK”

sa i pozostaną niedoścignionymi środkami DO PRANIA

„TARTAK”

FABRYKA MEBLI I TRUMIEN
polecana wszelkiego rodzaju

na zamówienia i ze składu, jesionowe, dębowe, brzozy, bukowe oraz

drzewo budulcowe deski stolarskie, blochy i drzewo opałowe

Drzewo do przetarcia przyjmując każdego czasu

— Sprzedaż mebli i trumien w mych składach przy ulicy Warszawskiej 92 —

Właśc.: Kazimierz Kaliszewski,
Telefon Nr 455 **Września** Telefon Nr 455

Proszę zachować!

Baczność chorzy!

Choroby wszelkiego rodzaju, nawet takie, które za niewieleżalane uważane będą, zdołam wywleczyć, o czym świadczą wielka ilość podziękowań. Posiadam także artykuły lecznicze dla koi, bycia i trzody.

D. Pokojski, magnetop. Zduny, Rynek 423.

Przebywam w każdej czwartek w domu p. Lange we Wrześni ul. Poznańska 20 l.p. Godziny przyjęć: od godziny 9—2.

Podziękowanie:

Cierpiałam około 19 lat na zapalenie ócz, ostatnie dwa lata nie mogłam sprawnie odczuwać różnicę i lekarze nie mogła mi nie pomagać. Udałam się do pana Pokojkiego i on mnie w trzech tygodniach zupełnie wywleczył za co jemu składam publiczne podziękowanie.

Marjana Strójna, Zduny, ul. Wrocławska
Fakt sądownie stwierdzony, w styczniu 1923 r.

Na astmę, pcheryzmy i inne wewnętrzne choroby byłem w szpitalu dłuższy czas bezskutecznie leczony i jako niewyleczony z szpitala wydolony. Sztuce leczenia u Pokojkiego mogę jedynie moim wyzdrowieniu zawdzięczyć.

Mikołaj Waleczak, Wielowiejski, pod Koźminem w styczniu 1923 r.

Mój synek był chory na skrofulę i angielką chorobę wskutek czego miał bardzo pogięte nożki i rozpoczął garbato rość. Oprócz tego cierpiał na wielką ilość wrzodów. Lekarz nie zdołał mi dopomóc. Pan Pokojski wywleczył go w krótkim czasie z owych wrzodów i angielkiej choroby. Jest dzisiaj zupełnie zdrowy i prosty za co panu Pokojkiemu składam bezgraniczne dzięki.

Franciszek Lis, Janow pod Jutrosinem w styczniu 1923 r.

Lekarze 11 lat leczyli moje liszaje, (Schuppenflechten) w tem skutkiem, iż ten liszaj tak się rozszerzył, że zdrowie planki na moim ciele nie było. Straciłem już wszelką nadzieję wyzdrowienia i chęć do życia. Radę w najcięższej rozpaczy dowiedziałem się o nadzwyczajnych skutkach leczenia przez p. Pokojkiego. Udałem się do niego i w przeciągu jednego roku wywleczył mnie netyko z liszaja, się i z innych chorób na które cierpiałem.

Nie mając innych środków, ażeby p. Pokojkiemu moją bezgraniczną wdzięczność okazać, podaję niniejsze do publicznej wiadomości.

Tomasi Eliaś, Domaradziejów, pow. Rawicz w kwietniu 1923 r.

Obwieszczenie!

Właścicielem względnie dzierżawcom (użytkownikom) realności zwraca się uwagę, aby w własnym interesie zabezpieczyć instalację wodociagową a szczególnie wodomierze przed ewtl. zamrażaniem w nadchodzącym sezonie zimowym.

Wszelkie wskutek wadliwego zabezpieczenia powstałe szkody ponoszą w takich wypadkach wyłącznie właściciele wzgl. dzierżawcy (użytkownicy) realności.

Szczególny nacisk kładzie się na szczególne zabezpieczenie drzwi i okien oraz wszelkich otworów przed zmianami atmosferycznymi.

Września, dnia 3 listopada 1926 r.

L. dz. IV. 769/26. **Magistrat: Sytylski, burmistrz.**

Baczność!

Celem wyższej waloryzacji należy podać do 15 grudnia 1926 depozyty bankowe i przedłożone książeczki oszczędności, u pana Lewandowskiego, Jana Szczepińskiego i Józefa Wilkusa. **Komitet.** Kto się nie zgłosi będzie pominięty. Sprawa bardzo ważna.

Wydzierżawienie polowania.

Obszar dworski Góry, powiat wrzeszński, wydzierżawia teren łowiecki **Góry na 6 lat** i to od 1 grudnia 1926 do 1 grudnia 1932, najwyżej dającemu. Teren wydzierżawienia odbędzie się **w śróde, 1 grudnia 1926 o godz. 3 po poł.** w urzędzie soł. w Górach, gdzie są warunki do przejęcia. **Gósciniak, przew.**

Cierpiąc na lupus (raka) na nosie domaradziłem do lekarzy o pomoc, którzy mi nos urznieć, a lupusa nie pokontroli. Ten się rozszerzył na całą twarz, tak iż wszelką nadzieję wyzdrowienia utraciłem. W marcu 1923 roku zapoznalem pana Pokojkiego z Zdun i on oberwał mnie zupełnie bezpłatnie i leczył. Ja jego rady usłuchałem i zaraz doznałem ulgi. Do dzisiaj jestem tak daleko, iż od owego lupusa tylko małe ślady się znajdują i brak nora o tem świadczy, a ja z wdzięcznością daję to do publicznej wiadomości.

Kazimierz Stachowiak, Krotoszyń, ul. Ostrowska 41. w styczniu 1924 r.

Cierpiam na żółciowe kamienie, tak ciężko, iż w mojej wyzdrowienie nie wierzył. Tutejszy lekarz mi nie dopomógł. W ostatniej biedzie posłałem p. Pokojkiego i on mi o tyle dożył, iż ulgi doznałem w niejednym z dwóch tygodniach odczuwalem zdrowie, tak iż zaledwie choroba moją pana Pokojkiego z Zdun sumienie poleci.

Kazimierz Zawadzki, Kobylin, Nowy Rynek 130. w styczniu 1924 r.

Fakt sądownie stwierdzony.

Wizytówki wykonuje szybko i tano ————— drukarnia Góscinińskiego.

Nie w porę

Poseł na Sejm p. prof. Roman Rybarski, ogłosił w „Gazecie Warsz. Porannej” artykuł na bardzo aktualny od dłuższego czasu w Polsce i coraz goręcej dyskutowany temat o racjonalności ewentualnej zmiany ustroju republikańskiego w naszym państwie na ustrój monarchistyczny.

Poseł Rybarski nie przesądza a limine zasadniczej kwestii „monarchja czy republika” na niekorzyść monarchji, lecz ogranicza się do analizy pytania czy w obecnej międzynarodowej, a szczególnie śródkowo-europejskiej konstelacji politycznej zaprowadzenie monarchji w Polsce przyniosłoby nam korzyść czy też nie. Z artykułu tego wyjmujemy ustępy, które nam się wydają najistotniejsze.

A więc pisze m. inn. p. prof. Rybarski:

„Niedawno jeszcze agitację na rzecz monarchji w Polsce uważali za zdradę stanu ci, którzy zasiadają dzisiaj w rządzie, razem z monarchistami. Nie dziwnym się prasie brukowej, która niedawno jeszcze starała się w trywialny sposób ośmieszyć króla i królewskość, a dzisiaj steruje ku monarchji — bo zresztą niczemu w Polsce dziwić się nie można. Wprowadzenie monarchji u nas jest problemem bardzo poważnym, związanym z całością naszych zagadnień prawo-państwowych i politycznych; problemem, który może być rozstrzygniętym we właściwym czasie. Ale tak, jak ta sprawa została postawiona w związku z Nieswieżem, to z tego niema pożytku ani dla samej idei, ani, co ważniejsza, dla Polski.

Na zagadnienie monarchji trzeba patrzeć nie tylko z punktu widzenia wewnętrznego, lecz także i z uwagi na międzynarodowe położenie Polski. Trzeba zawsze zastanawiać się nad chwilą w której wysuwa się jakieś zagadnienie, nad tem, jakie ono echo wywoła, jakie siły poruszy. Zupełnie co innego jest zresztą gdy stronnictwa prowadzą agitację za wprowadzeniem monarchji w Polsce, a zupełnie inaczej jest, gdy ta cała akcja nabiera niejako półurzędowego, czy też wprost urzędowego charakteru. Choćby ona była połączona z tajemniczością i nieodmówieniami, to sprawy nie poprawia, a raczej ją pogarsza.

I jest rzeczą niewątpliwą, że całą sprawę zaaranżowano w sposób, który może przynieść wiele szkód Polsce. Mówi się naprzykład wiele o pozyskaniu obcego kapitału dla Polski; otóż jest niewątpliwem, że ostatnie wydarzenia wpłynęły ujemnie, o ile chodzi o osiągnięcie tego celu. Głównym źródłem kapitału są Stany Zjednoczone. Amerykanie lubią u siebie przyjmować członków domów panujących, lubią wchodzić w koligacje z utytułowanymi rodami. Ale niestety, bankierzy amerykańscy nie zajmują się finansowaniem monarchji w Europie. Stany Zjednoczone patrzą na nas jak na kraj, niedostatecznie skonsolidowany, na kraj, który za mało myśli o polityce gospodarczej, a ulega w polityce romantyzmowi. Wyobrażają sobie wszelkie zapowiedzi wprowadzenia monarchji w Polsce jako początek nowego przewrotu, ostrzejszych walk wewnętrznych. Z tem trzeba się liczyć. Coprawda pewna część prasy uroczystości nieświeżkie połączyła z pogłoskami o jakichś wielkich kombinacjach pożyczkowych, ale te fantazje nie usuną tego faktu, że bankierzy za-

graniczni nie entuzjazmują się myślą o monarchji w Polsce.

Jak na te rzeczy patrzy Francja? Obecnie Niemcy prowadzą bardzo systematyczną i zacieklą akcję w celu rozerwania sojuszu francusko-polskiego. Pracują nad tem, by Francja wbrew temu sojuszowi przestała gwarantować wschodnie granice Polski. Jedynym ze sposobów tej akcji jest przedstawianie Polski jako kraju nieskonsolidowanego, kraju nieograniczonych niespodzianek i możliwości.

Wypowiada się z tej okazji bardzo niepocholebne wnioski o Polsce, obniża się powaga Polski — kto czyta dzienniki francuskie, łatwo się o tem może przekonać. Niewątpliwie wolelibyśmy, by zagranica swój stosunek do nas układała nie według wewnętrznych przeobrażeń. Ale niemniej jednak Francja liczy się z tem, jak wprowadzenie monarchji w Polsce w tej chwili odbijałoby się w Niemczech i na Węgrzech co musi budzić obawy o równowagę europejską, a szczególnie o stałość stosunków w śródkowej i wschodniej Europie.

Obawom tym daje także wyraz oficjalny organ czesko-słowacki „Czecho-słowacka Republika”. Pisze on (wedle streszczenia „Pata”): „Polska postawiła nas przed wypadkami, których nie może wyjaśnić żadne rozumowanie logiczne... Wyraża jednak przekonanie że „w Polsce dobrze wiedzą, iż w dzisiejszych warunkach kwestja formy rządu tego czy innego państwa śródkowo-europejskiego nie jest wyłącznie wewnętrzną sprawą tego państwa”.

Możnaby się oburzyć na to, że Czesi zbyt żywo interesują się tem, co się w Polsce dzieje. Ale musimy się liczyć z tem, jaki odgłos zagranica znajduje sprawy, które chcemy nawet uważać za wewnętrzne, jak zmiana formy rządu w Polsce.

Czy jednak nie przejmujemy się zbyt toż samo, co o nas powie zagranica? pyta w końcu autor artykułu. Przecież w Niemczech prowadzi się jawnie agitację monarchistyczną, Wilhelm II ma zamiar powrócić do Niemiec, a Prezydentem Rzeszy jest Hindenburg! To prawda, ale Hindenburg chodzi w cylindrze, zapewnia o swojej wierności dla republiki. Podobnie rząd niemiecki prezentuje się zawsze jako rząd pacyfistyczny wierny demokracji i republice, zapatrzony w Ligę Narodów. Gdy przejdzie czas, to i Stresmann wywiesi inną chorągiewkę. Narazie jednak Niemcy pracują nad swoim wzmocnieniem gospodarczem, starają się utrwalić swoje wpływy w polityce międzynarodowej; dla tego też nie wywieszają na zewnętrz sztabardów, na które jeszcze czas nie przeszedł.

Można dojść do przekonania, że Niemcy przygotowują przewrót monarchji — gromadzą siły. U nas wielu ludzi jest zdania, że taka zmiana formy rządu odrzuca stanę się źródłem siły państwowej. Tymczasem, by na coś takiego się zdobyć, trzeba mieć już siłę: gospodarczą, finansową, jak również bardzo mocne stanowisko międzynarodowe. Gdy się takim nieprzygotowanym pomysłem chce świat zadziwić, to wywołuje się wrażenie słonia wpuszczonego do składu porcelany. Z tem wszystkim względami liczyć się powinni także i ci zwolennicy monarchji, dla których ustrój monarchistyczny nie jest niewzruszalnym artykułem wiary lub celem samym w sobie lecz tylko narzędziem, służącym do wzmocnienia potęgi Polski”.

Brzmienie hymnu narodowego

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w specjalnym okólniku do Kuratorów Okręgów Szkolnych podało tekst literacki i muzyczny pieśni „Jeszcze Polska nie zginęła, opracowany przez specjalną komisję tego Ministerstwa.

Z dniem 15 października stał się on jedynym obowiązującym wszystkie szkoły.

Należy go wykonać jednogłośnie, dopóki nie zostanie opublikowana właściwa i znów ogólnie obowiązująca harmonizacja chóralna.

Oto tekst obowiązujący:

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy,
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.
Marsz, marsz Dąbrowski itd.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany:
Słuchaj jeno pono nasi!
Biją w tarabany!

128 postów włoskich pozbawiono mandatów.

Rzym, 10. 11. Jak donoszą pisma, liczba postów, których pozbawiono mandatów, wynosi 128. Należą oni do następujących stronnictw: komunistycznego, socjalistycznego, republikańskiego, popolari i demokratów. Partie te tworzą t. zw. awenturyńską opozycję.

Lokale stronnictw opozycyjnych zamieniają faszyści na mieszkania.

Rzym, 10. 11. W wykonaniu postanowień nowej ustawy o bezpieczeństwie publicznym dokonano w nocy dzisiejszej zajęcia siedzib stronnictw i stowarzyszeń antyfaszystowskich, które na mocy tej ustawy zostały rozwiązane. Przeprowadzona w paru miejscach rewizja wydała pozytywne rezultaty. Lokale wspomnianych stronnictw i stowarzyszeń oddane zostaną dla celów mieszkalnych.

Przywrócenie szlachectwa w Niemczech?

Niemiecka prasa donosi, że art. 109 konstytucji weimarskiej, traktujący o odznaczeniach i tytułach, ma być niebawem poddany rewizji Rząd niemiecki nosi się z zamiarem przedłożenia projektu ustawy, której mocą zastyłyby wprowadzone tytuły i ordery według praktyk dawnych Niemiec cesarskich.

Nowe stronnictwa ks. Radziwiłła hr. Skrzyńskiego

Agencja Wschodnia komunikuje: W dniach najbliższych odbędzie się zebranie organizacyjne warszawskiego oddziału Stronnictwa Prawicy Narodowej grupujące się — jak wiadomo — w Krakowie. Prezesem stronnictwa jest ks. Janusz Radziwiłł w którego salonach odbędzie się posiedzenie przy udziale wiceprezesa b. ministra Targowskiego i p. Bobrzyńskiego. Należy zaznaczyć że wśród członków grupy jest również b. premier Al. hr. Skrzyński.

— Poznań. (Żona oblała męża wrzącą wodą.) Dnia 10. bm. przywieziono do szpitala miejskiego śluszarza Władysława Koczorowskiego, zamieszkałego przy Wolnicy 7, którego własna żona w czasie kłótni oblała wrzącą wodą. K. ma szereg ran od poparzenia na głowie, twarzy i rękach.

Sprawy gospodarcze

Poznański targ na bydło

Poznań, dnia 10. XI. 1926 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi za:

I. Bydło

Woly:

- A.
a) pełnomięsiste, wytucz. woly najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane —
b) pełnomięsiste, wytucz. woly od lat 4 do 7 —
c) młode mięsiste, nie wytucz. i starsze wytuczone —
d) miernie odżyw. młode, dobrze odżywione starsze Stadniki: —

- B.
a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wart. rzeźnej —
b) pełnomięsiste młodsze 118—120
c) miernie odżyw. młodsze, dobrze odżyw. starsze 96—100

- C.
a) pełnomięsiste, wytucz. jałówek najw. wart. rzeźnej —156
b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najw. wartości rzeźnej do lat 7 —130
c) starsze wytuczone krowy, mniej dobre młodsze krowy i jałówki —116

- d) miernie odżywione jałówki i krowy —96
e) licho odżywione krowy i jałówki 70—80

II. Cielęta

- a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary) —
b) najprzedniejsze cielęta tuczone 176—180
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 160—165
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 146—150
e) liche ssaki 130—140

III. Owce

Opasy chłonne:

- D.
a) jagnięta tuczone i młodsze skopy —120
b) starsze tuczone i dobrze odżywione jagnięta i owce 106—110
c) miernie odżywione skopy i owce 86—90

IV. Świnie

- a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi —
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 230—
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 226—228
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 200—206
e) mięsiste świnie ponad 80 kg. 180—220
f) maciory i późne kastrat. —

Przebieg targu spokojny.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Poznań, dnia 10. XI. 1926 r.

Warunki: handel hurtowy, franko stacja załadowania, ładunek w wagon, dostawa zaraz, za 100 kg.

Żyto	38.50—39.50	Groch polny	60.00—65.00
Pszenica	48.80—51.00	" victoria	85.00—95.00
Jęczmień zimowy	28.00—31.00	Seradela	—
" stary	—	Lubin niebieski	—
(wybor.)	—	złoty	—
Owies	31.50—38.00	Wyłokiburaczane	—
Mąka żytnia 65%	—	suszone	—
wł. worka	57.75—	Ziemiaki fabrycz.	—6.60
Mąka żytnia 70%	—	Koniczyna żółta	—
wł. worka	56.00—	" czerwona	—
Makaszenna 65%	72.00—75.00	" biała	—
wł. worka	—	" szwedzka	—
Otręby żytnie	—27.50	Siem. żytn. luźna	1.75—2.00
pszenne	—27.50	" prasow.	2.70—2.95
Plątki ziemniacz.	—	Siano luźne	8.50—9.00
Uspokobienie niejednolite.	—	" prasow.	10.00—11.00

Warszawska Giełda Pieniężna

z dnia 11. XI. 1926 r.

Waluty: Gotówka:	tr.	sprowadz.	kupno
Dolary Stan. Zjedn. Ameryki Półn.	8.97	9.01	8.98
Dewizy: Belgia	25.42	25.49	25.36
Holandia	00.00	00.00	00.00
London	43.69	43.80	43.58
Nowy York	9.00	9.01	8.97
Paryż	28.93	28.90	27.13
Praga	26.72	26.78	26.66
Szwajcaria	174.15	174.58	173.00
Wiedeń	127.25	127.57	126.93
Włochy	39.41	39.51	39.38

Poznańska giełda pieniężna

Cedula Urzędowa z dnia 11. 11. 1926 r

Papierzy procentowe: Kurs w złotych (za 1000 mk. nom.)	
8% Pożyczka konwersyjna	92.50—92.75
5% Pożyczka konwersyjna	46.75—46.90
10% pożyczka kolejowa	87.00—
6% pożyczka dolarowa	74.50—75.00
Akcje Banku Polskiego	82.00
3½—4% Pozn. listy zastawne (przedwojenne) (za 1000 mk. nom.)	55.00
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred. (za 1 dolar)	7.00